

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 16 Marca v. s. 1831 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

W i l n o.

O g ł o s z e n i e.

Zgodnie z N a y w y ż e y potwierdzonym projektem Pana Ministra Spraw Wewnętrznych, o zachowaniu od cholery w następstwie lecie, postanowiono złożyć *Czasowy Fakultet Medyczny* ze 34 Medyków, z liczby których powinno się znajdować: w Astrachaniu 4, Orenburgu 3, Saratowie 10, Nowo-Czerkasku 3, w mieście Samarze w gubernii Simbirskiej 2, w Nowogrodzie-Niższym 10, w mieście Rybińsku gubernii Jarośławskiej 2.

Pan Minister Spraw Wewnętrznych, na ośnowie tego, uznał potrzebnym ogłosić przez niniejsze, wszystkim wolnie praktykującym medykom, azali nie będzie sobie który z nich życzył, weyść do składu pomienionego Medycznego Czasowego Fakultetu, na warunkach następujących:

1) Medykom, którzy oświadczyli życzenie weyść do składu tego Fakultetu, w czasie tej służby, ma być czyniona płaca: odstawnym, podług ostatecznie pobieranych przez nich wyznaczeń, o których oni powinni wyrazić w swoich prośbach, a o, którzy zgoda nie służyli, podług wyznaczenia dla Sztabs-Lekarzy półkowych, t. i. po 700 rubli na rok.

2) Każdemu z wolnych medyków będzie wypłacano stołowych: Lekarzom po dwa, a Sztabs-Lekarzom, Doktorom i dalszym, mającym rangi Sztabs-Oficerskie, po cztery ruble na dzień, przez cały czas znajdowania się ich w składzie tego Fakultetu.

3) Przy wysłaniu do miejsc wymienionych, prócz prohonów, będzie wydano na podjem: Lekarzom po trzysta, a Sztabs-Lekarzom, Doktorom i innym, mającym rangi sztabs-oficerskie, po pięć set rubli.

4) Czas trwania tego Fakultetu ma być ograniczony do dnia 1 grudnia 1831 roku. Jeżeli w ciągu tego terminu nie wyniknie żadnych nieszczęśliwych zdarzeń: tedy Fakultet ten zostanie zamknięty, i medykom, którzy go składali, wydane zostaną prohony na podróż na powrót.

5) Życzący sobie weyść do składu Czasowego Fakultetu, w którymkolwiek z miast wyżej wyliczonych, obowiązani są przysłać prośby do Ministerium Spraw Wewnętrznych, do Zarządu Cywilnego Jenerał Sztabs-Doktora *) z przyłączeniem dokumentów na medyczny swój stopień z wyrażeniem teraźniejszego miejsca ich przebywania.

6) Życzący mogą w prośbach swych na-

*) Въ Министерствѣ Внутреннихъ Дѣлъ по Управленію Гражданскаго Генералъ-Штабъ-Доктора.

znaczyć sobie dwa albo i więcej z miejsc wyżej pomienionych, albo oświadczyć życzenie w ogólności weyść do składu Fakultetu.

7) Termin przysyłania prośb naznacza się nie później, jak 3go kwietnia teraźniejszego roku.

Podpisał: Sprawujący obowiązek Jenerał-Sztabs-Doktora S. Hromow.

Stwierdził: Jenerał-Sztabs-Lekarz D. Tarasow.

Zgodno: Naczelnik Stołu

(podpisano) W. Rębowski.

Sankt-Petersburg dnia 11 marca.

W n a y w y ż s z y c h ukazach J. C. M. do Rządzącego Senatu, wyrażono:

D. 28 stycznia. „Po przedstawieniu Ministra Skarbu, o konieczności niektórych przemian w Ustawie Tamożnej, iak dla ulgi handlu i osób szczególnych, tak i dla dogodniejszego wykonywania działań tamożnych, Uznaliśmy za dobrą utwierdzić wniesione przez niego i przez Radę Państwa rozpatrzone Artykuły Dodatkowe do Ustawy Tamożnej. Przesyłając je do Rządzącego Senatu, R o z k a z u j e m y uczynić zależące z tego strony wypełnienie.” (Wspomniane artykuły dodatkowe życzący mogą kupować w księgarni senackiej)

D. 16 lutego. Gubernii wiatskiej, miasta Orłowa, z r e y g i l d y kupiec *Mirosan Sincow*, na y t a s k a w i e y mianowany radcą handlowym, po uznaniu za godnego przez Komitet Ministrów.

D. 17 lutego. „Dla wynagrodzenia tych strat, którym uległo miasto Nikołajew, przez okoliczności, nieoddzielne od wojny przeciwko Porty Otomańskiej, szcześnie skończoney, R o z k a z u j e m y: oprócz tych ulg, których to miasto używa pospół z kraiem Nowo-Rossyjskim na mocy Ukazów Naszych, darować mu jeszcze następujące ulgi:

1) Wszystkim przenoszącym się do miasta Nikołajewa kupcom, którzy byli zapisanymi i prze-mieszkiwali w innych miastach, zostawić na dwa lata, zaczynając od 1832go roku, ulgę od płacenia za handlowe świadectwa, które też wydawać im bezpłatnie, ale tylko tych gild, w których zostawali bezpośrednio do przeniesienia się i razem w takim zdarzeniu, jeśli tam nabędą własność nieruchomą i jeśli nie mieszkali dotąd w Nikołajewie pod nazwaniem kupców innych miast.

2) Oswohodzić ich na tę liczbę lat od miejskich osobistych i pieniężnych powinności, prócz opłat iednakże, od nabycia własności przypadających.

Rządzący Senat nie zaniecha uczynić zależących od niego rozporządzeń około przywiedzenia tego do wykonania.”

D. 21 lutego. „Byłego Expedytora Departamentu Ministra Morskiego, piątej klasy *Wefeldemejera*, pozostałego, przy nowym urządzeniu Ministerium Morskiego, nieumieszczonym na etacie i przyłączonego potem do Heroldyi, uwalniając, na własną jego prośbę, dla choroby, zupełnie ze służby, n a y m i ł o ś c i w i e y m i a n u j e m y Rzeczywistym Radcą Stanu.

D. 25 lutego. Kassyer Departamentu Komisyjonierskiego Ministerium Morskiego, 9tej klasy *Dawydow*, w nagrodę szczególnej gorliwości ku służbie, n a y t a s k a w i e y podniesio-

ny do 8mej klasy z należytym starszeństwem w tej randze.

— W n a y w y ż s z y m rozkazie, objawionym Rządzącemu Senatowi, przez P. Rzeczywistego Radcę Taynego, który zarządzał Ministerjum spraw wewnętrznych, Teodora Iwanowicza *Eh-gela*, d. 7 lutego, wyrażono: „Jego CESARSKA MOŚĆ, po nayspodobańszem przedstawieniu Dowódcy 6go Korpusu piechoty, Jenerał-Adjutanta, Barona *Rozena*, o gorliwości odznaczającej się, okazanej przez Trockiego Ziemskiego Sprawnika, Maiora *Łozowskiego*, w dostarczeniu Wileńskiemu pól-kowi pieszemu wszystkich sposobow do rychłego wyruszenia z miejsca kwaterunku, i w czasie marszu tego pólku przez powiat Trocki, n a y w y ż e y rozkazować raczyć: oświadczyć Ziemskiemu Sprawnikowi *Łozowskiemu*, Monarsze, N A J A S N I E J S Z E G O P A N A zadowolenie.” (G.S.)

A N G L I A.

Londyn dnia 4 marca.

Papiery publiczne. Konsolidy, 75^o.

Parlament. Izba Niższa.

Na posiedzeniu dnia 26 żądane interessujące przedmioty nie były roztrząsane. Posiedzenie dnia 28 zajęte było objaśnieniami P. *O'Connell*, w rzeczy jego procesu: utrzymywał on, że nigdy zgoda nie miał chęci wchodzić w układy z rządem, i zaprzeczał temu, iskoby w tej mierze któremuś z przyjaciół dawał polecenia. Przeciwnie dowodził P. *Stanley*. P. *O'Gorman Mahon* wzięt stronę P. *O'Connella* i powstawał przeciwko proklamacyom lorda namiestnika Irlandyi.

Reforma Parlamentu.

Posiedzenie dnia 1 marca. Nigdy izba niższa nie miała tak liczne go zgromadzenia, nawet w czasie procesu królowey. Około godziny szóstej, wszystkie bez wyjątku miejsca zajęte były w kaplicy ś. *Stefana*.

O godzinie szóstej punktualnie, lord *John-Russel*, któremu ministerjum poruczyło złożyć izbie projekt reformy parlamentowey, wszedł wśród powszechnych okrzyków, i na wezwanie mówcy, w nader długiej mowie wyłuszczył pobudki i szczegóły środków, przez rząd projektowanych, do nowego urządzenia wyborów w Królestwie Zjednoczonym.

Wyrażwszy obawę swoją, iakiey doświadczają, przystępując do rzeczy tak wielkiey wagi, a razem tylą trudnościami naieżoney, lord *John-Russel* oświadczył, że środki, o których w imieniu rządu zdawać ma sprawę, pochodzą od ministerjum całego i jednomyślnością postanowione zostały. Żwa-we podniosły się spory, z powodu oświadczenia pierwszego ministra, iż on przedsięwzięje projekt, któryby się podobał opinii publiczney, nie narażając instytucyi krajowych. Jedni zapytywali: czy przez instytucye rozumie on miasteczka zamknięte i miasteczka zbutwiełe; inni dowodzili ze swojej strony, iż mu niepodobna zadość uczynić publiczney opinii bez wystawienia na szwank trwałości instytucyi: ministerjum zaś przeciwnie tego jest przekonania, iż narażoby instytucye na wielkie niebezpieczeństwa, przez odmówienie zadość uczynienia opinii publiczney. Instytucye rzeczzone, w pierwiastkach, całą powagę swoją ugruntowały na miłości i przywiązaniu Anglików, i na tych podstawach i nadal opierać się powinny. Nie ubiegając się za pokłaskami nadzwyczajnych wymagań ducha stronnictwego, rząd pragnie zająć miejsce między dwiema ostatecznościami i przedstawić parlamentowi projekt reformy, odpowiadający życzeniom każdego rozsądnego człowieka.

Mówca, rozwijając pobudki, okazujące konieczność reformy, zaczyna od przypomnienia, że wedle dawney konstytucyi krajowey, postanowienie prawa wymagało zgody całego narodu; ta zgoda oświadczana była przez reprezentantów w parlamencie; około 120 miast ciągle wysyłało deputowanych, inne zaś posiadały prawo wyboru, stosownie do wzrostu lub upadku swych bogactw i znaczenia w kraju; lecz w pierwszych czasach historyi naszej, uważano prawo wysyłania reprezen-

tantów na parlament za służące bez zaprzeczenia całemu narodowi. Ztąd, rzecz jest niezawodna: że w obecnym rzeczy stanie, naród angielski nie posiada reprezentacyi rzeczywistej. Cudzoziemiec, przed którym utrzymują, że Anglia nie ma sobie równego kraju co do bogactw i przemysłu, co do cywilizacyi i znajomości; że się pyszni ze swojej wolności i prawa wyboru co siedm lat reprezentantów, obowiązanych czuwać nad zachowaniem tej wolności; cudzoziemiec ten, z ciekawością pragnąc się nauczyć: iakim sposobem tworzy się owa reprezentacya, zdziwiłby się nie pomatu, uwiadomiony, że tak kupagruzow dwóch deputowanych wysyła, że takowe prawo przywiązane jest do tego muru, do owego parku bezludnego, gdy tymczasem miasta wielkie, zamężne, w których jest główne ognisko czynności, przemysłu i światła, reprezentacyi nie mają! Zwiększy się jeszcze jego podziwienie, na widok zepucia panującego w miastach, mających liczne zgromadzenie stanowiące, iak na przykład *Liverpool*, gdzie wyborcy bez skrupułu na wagę złota swoje wota przedają. Obecny przeto stan reprezentacyi narodowey, sprzeciwia się zdrowemu rozsądkowi. Ale, powiedzą: rząd jest sprawą polityczną, a dopóki izba niższa posiadać będzie zaufanie publiczne, nierozstąpiła byłoby przedsiębrać reformę. To rozumowanie mogło byćdż przyjęte, dopóki naród nie oświadczył się za reformą; dopiero, ze wszzech stron państwa, opinia publiczna głośnie się iey domaga, a ufnąć, iaką izba niższa szczyścić się mogła, miejsca już dzisiaj nie ma. Pod iakimkolwiek względem rzecz tę rozważamy, bądź pod względem prawa, bądź rozsądku, lub też przyzwoitości polityczney, oczywista jest, że reforma ma za sobą wszelkie rozumowanie.

Ministrowie słusznie osądzili, że dla zadość uczynienia opinii publiczney, nie dość jest poprawić niektóre głównejsze wady systemu; podług ich przekonania wewnętrznego, żaden środek cząstkowy, żadna mamiąca lub pozorna reforma, nie zdoła zapewnić trwałości tronu, do dać sił parlamentowi, ani też zaspokoić narodu. Jakie są główne nadużycia, na które się uskarżają? 1) Mianowanie członków izby przez osoby pojedyncze; 2) wybór ich przez korporacye zamknięte; 3) nakoniec koszt wyborów. Na zarządzenie pierwszemu z tych nadużyć, rząd proponuje pozbawić zupełnie wolności wyborczej tych miast, które pojedynczym osobom dają prawo wyboru, iakowe ma służyć całej gminie. Środek ten jest stanowczy, śmiały, i w zwyczajnych zdarzeniach, prawa tego rodzaju szanowane byćdż powinny; ale, podług słów dostojnego członka (*sir R. Peel*) w podobney okoliczności (podwyższenie podatku wyborczego w Irlandyi, wnoszone przez niego przed dwiema laty) „prawo wyboru, różni się istotnie od prawa własności, i wszelkich innych praw osób pojedynczych. Jest to pełnomocnictwo publiczne, w potrzebach publicznych powierzone, którego dotykać się z największą ostrożnością i baczeniem należy: w każdym razie możemy na nie powstawać, skoro interes publiczny iawnie wymaga tej ofiary.”

Rząd, nie mogąc otrzymać dokładnych wiadomości o bogactwie i ludności każdego miasteczka, wziął za zasadę rachunku swego, popis roku 1821, i proponuje odjąć przywilej wyboru wszystkim miasteczkom, których ludność, wedle pomienionego popisu, nie dochodzi dwóch tysięcy, ich zaś liczba wynosi 60. Miasteczka, w liczbie 47, których ludność nie dochodzi czterech tysięcy, posyłać mają na parlament iednego tylko członka, zamiast dwóch. *Weymouth*, co teraz wybiera czterech tylko dwóch mieć będzie. Ogół takowych odmian zmniejszy o 168 liczbę członków izby. Dla usunięcia nieiednostajności, zachodzącej w rozdzielaniu prawa wyboru pomiędzy miastami, rząd wnosi, ażeby to prawo służyło wszystkim mieszkańcom (dziedzicom lub dzierżawcom) domów, opłacających 10 fun. sterl. podatku (*rates*) na rok; terażniejsi wyborcy, posiadający prawo wyboru, będą go używali aż do śmierci, pod warunkiem mieszkania

w mieście, gdzie wykonywają, wszyscy zaś niezamieszkali wyborcy przestają należeć do zgromadzenia wyborczego, którego dziś są uczestnikami, co nie przyczyni wielkich niedogodności, gdyż się rozumie, iż oni wedle prawa zostaną wytorcami na miejscu ich zamieszkania. Taki jest projekt ministerium we względzie miast i miasteczek.

Co się tycze wyborów w hrabstwach, wypada dozwolnić tego wszystkim dzierżawcom (copyholder) ziemi, przynoszący 10 f. s. na rok, który ma prawo być członkiem sądu przysięgłych, iakoż każdemu arendarzowi właścicielstwa, przynoszącego 50 f. s. na rok.

Po wyłożeniu pobudek, które skłoniły ministerium do zmniejszenia w Izbie obecnej liczby członków, która jest zbyt wysoka, doszły lord wchodzi w szczegóły rozkładu tej części deputowanych, iacy przez odjęcie prawa wyboru niektórym miasteczkom pozostaną. Siedem miast wielkich, które zgola reprezentanci nie mają, iakoż: 1) *Manchester* razem z *Salford*; 2) *Birmingham* z *Aston*; 3) *Leeds*, 4) *Greenwich* z *Deptford* i *Woolwich*, 5) *Wolverhampton* z *Bilston* i *Sedgeley*, 6) *Sheffield* i 7) *Sunderland* z *Wearmouths*, posyłać będą każde po dwóch członków na parlament; dwadzieście innych miast otrzyma podobnie prawo wyboru, którego są pozbawione, lecz tylko jednego reprezentanta mieć będą; większa część metropolii, obejmująca 900,000 ludności, która nie ma reprezentacji w parlamencie, podzielona będzie na cztery części, z których każda wybierze dwóch członków. Wyspa *Wight* mieć będzie jednego, a doda się dwóch jeszcze 27 hrabstwom przedniejszym (jakimi są *Chester*, *Derby*, *Durham*, *Glocester*, *Lancaster*, *Norfolk*, *Somerset*, *Suffolk*, *York*, *Wills*, *Warwick*, *Cumberland*, *Northampton*, *Cornouailles*, *Devon*, *Essex*, *Kent*, *Lincoln*, *Shrop*, *Stafford*, *Sussex*, *Nottingham*, *Surrey*, *Northumberland*, *Leicester*, *Southampton* i *Worcester*).

Celem zapobieżenia ogromnym wydatkom, z jakimi dzisiejsze wybory są połączone, zakreślenia terminu dla tych, które niekiedy ciągną się przez czas nader długi, tudzież zarządzenia częstym sporom z powodu kwalifikacyi wyborców, rząd proponuje ułożyć listę urzędową tych ostatnich. Listy takowe sporządzone i sprawdzone ze wszelkimi formalnościami, jakie mówca wyluszcza, będą ogłoszone 1go grudnia każdego roku i służyć do wyborów w roku następującym; same elekcye nie dłużej nad dni dwa trwać powinny w miastach i miasteczkach. W hrabstwach wybory otwarte będą przez dni trzy, i rozdzielone po różnych powiatach tak, iżby każdy wyborca nie miał więcej nad 15 mil drogi do miejsca wotowania.

Komisyja, złożona z członków rady tajnej, zaimie się oznaczeniem rozdziału hrabstw, mających prawo mianowania czterech członków, na dwie części, wybierające każda po dwóch deputowanych, ta komisyja, prócz tego, mieć będzie prawo wnoszenia, aż do konkurencyi 500 wyborców, przyłączenia więcej płaćcych w miastach, które zachowały prawo wyboru, a gdzie liczba mieszkańców opłaćcych podatku 10 f. s. nie będzie dochodziła 500.

Nareszcie, kończąc rzecz o reprezentacyi angielskiej, lord *John Russel* oświadczył, że nabyć własności w jednym z miast, którym prawo wyboru ma być nadane, przyniesie dla nabywcy wolność wyboru w tém mieście, lecz mu iey nie daie do wyboru reprezentantów hrabstwa, w którym miasto jest położone. Mieszkańcy zaś miast takich, posiadający dopiero to ostatnie prawo, zachowają je aż do śmierci. Co się tycze wyborów, których dzisiejsze prawo wyboru deputowanych z hrabstw opiera się na posiadaniu dóbr lennych (*francs fiefs*) 40 szyl. dochodu przynoszących, żadna nie podaje się odmiana; gdyż ci wyborcy mają za sobą wszelkie potrzebne warunki.

Można przechodzi następnie do odmian, proponowanych w reprezentacyi Księstwa *Wallii* i *Szkocyi*. W pierwszym, miasta niemające deputowanych, będą przyłączone do miast sąsiednich,

posiadających prawo wyboru; toż prawo będzie nadane nowemu powiatowi z sześciu miasteczek, które spólnie jednego członka do izby posyłać będą.

Co się tycze *Szkocyi*, tu nadużycia bardziej są oburzające, niż w *Anglii*. W wielu hrabstwach, ogólna liczba wyborców wynosi ledwie 2,504, a znaczna ich część żadney nie posiada własności w hrabstwach, gdzie ma prawo wyboru; dwadzieścia dwa takich hrabstw wybierać będą po jednym deputowanym; dwadzieście innych po dwa razem wybiorą jednego reprezentanta; mieć będą prawo wyboru następujące miasta: *Edyburg* 2 deputowanych, *Glasgow* 2, *Aberdeen*, *Paisley*, *Dundee*, *Greenoch* i *Leith* (razem z *Portebello*, *Musselburgh* i *Tissherrow*) każde 1, równie iak inne wydziały miast eksystujących, wyłączywszy wydział zachodni hrabstwa *Tife*, który jest zniesiony i wotować będzie na elekcyach hrabstwa. Podatek wyborczy taki sam będzie, iak w *Anglii*. Inne szczegóły, co do listy wyborców, trwania elekcyi i t. d. teżyż są treści, co i powyższe.

Irlandya mniejszy wymaga reformy: gdyż iey reprezentacya urządzona w roku 1800, w epoce unii; nie ma tu miast podobnych angielskim, które się pozbawiają prawa wyboru. Nie zaydzie przeto żadna odmiana w reprezentacyi miast irlandzkich; jedynie dla zarządzenia niedogodności z powodu ograniczenia w niektórych prawa wyboru do nader małej liczby osób, toż prawo rozciąga się na każdego mieszkańca, posiadającego lub mającego dom przynoszący corocznie 10 f. s. i zamieszkałego w nim od sześciu miesięcy. Trzy główne miasta *Belfast*, *Limerick* i *Walerford* będą miały więcej po jednym deputowanym. Żadna odmiana nie nastąpi w opłacie wyborczej z hrabstw. Każdy duchowny, posiadający beneficjum, będzie pomieszczony na liście wyborców, iako dzierżawca posiadłości, przynoszący 50 f. s. na rok.

Pomieważ dzisiaj liczba członków izby niższej wynosi 658, zatem przez odjęcie prawa wyboru niektórym miastom będzie zmniejszona o 168; lecz dodawszy 5 nowych członków na *Szkocyę*, 3 na *Irlandyę*, 1 na księstwo *Wallii*, 3 na *London*, 54 na wielkie miasta, a 55 na hrabstwa angielskie, wypadnie, że projektowana reforma, ograniczy izbę do 596 członków, to jest zmniejszy ich liczbę tylko o 62. Liczba nowych wyborców, którzy tym sposobem nabędą uczestnictwa w wyborze reprezentacyi narodowej, wyniesie 500,000 posiadających własność, bezpośrednio mających interes w pomyślności publicznej, i na których można rachować w każdej walce, iaką kraj na obronę parlamentu i tronu ponosić będzie.

Odpowiadając dalej na zarzuty, jakie mogą być uczynione, względem niedostateczności planu reformy, podawanego ze strony rządu, dla tego, iż nie proponuje, ani skrócenia trwałości parlamentu, na siedmiu lat zakreślonej, ani sekretnego wotowania na deputowanych, mówca czyni uwagę, że ieliby trwałość parlamentu była ściśniona, iego członkowie nie mieliby dasy czasu do dojrzałego oddania się pracom swoim; że zresztą rząd ograniczył się w obecnych okolicznościach porządną organizacją zgromadzenia stanowiącego, odkładając do dalszego czasu roztrząśnienie wszelkich przedmiotów, niespolonych istotnie z tą organizacją.

Co, do tajemnego wotowania, lord *John Russel* mniema, że podobny sposób elekcyi służyłby na pokrycie nieskończoney liczby podstępów i zbrodni. Zdaie mu się także, iż każda klasa odpowiedzialną być powinna.

Kończy rzecz swoje ogólne uwagi nad pobudkami, które skłonić powinny izbę do przyjęcia podawanych środków; tak postępując, izba niższa okaże światu, że nie chce być więcej zgromadzeniem reprezentantów niektórych tylko klas, lecz pragnie składać ciało prawdziwych reprezentantów narodu, z łona iego wszystkich, dzielących iego uczucia, mogących żądać pomocy iego w trudnościach na przyszłość; gdyż, równie, iak cały naród, niczego więcej nie pragnie, tylko chwały i pomyślności *Anglii*.

Wniosek ten poparł *sir J. Sebright*; zaś *sir R. H. Inglis* powstał przeciwko niemu i plan dostojnego lorda, nazwał głupim i do skutecznego niepodobnym. *M. H. Twiss*, także mu przypisuje szaleństwo i niesprawiedliwość. Po wysłuchaniu jeszcze kanclerza skarbu za projektem, i lorda *Gower*, który go mianował wątpliwym i zuchwałym, izba odłożyła dalsze spory do dnia intrzyzszego. Posiedzenie skończyło się o kwadransie po północy. (J.d.S.P.)

SPRAWY NIDERLANDZKIE.

Haga dnia 28 lutego.

Sztafeta od jenerała *Dibbets*, wyprawiona dnia 23 z *Maestrychtu*, przyniosła wiadomość, iż Belgowie w rzeczy samej zdają się gotować do zaniechania blokady fortecy, na skutek, zapewne, raportu, uczynionego przez kommissarzów angielskich. Jenerał *Daine* pisał do jenerała *Dibbets* dnia 22 z *Tongers*, iż wydał potrzebne rozkazy do ułatwienia mieszczanom i wojskowym wolnej komunikacji między *Maestrychtem* i *Akwisgranem*, podobną komunikacyą otworzoną zostanie między *Maestrychtem*, a *Brabancją* północną.

— Król wyznaczył kommissyą, z dziewięciu członków złożoną, której poruczone rozpatrzenie naszego kodexu cywilnego i kryminalnego, iakie może okazało się potrzebnem z powodu oddzielenia Belgium.

— Mówią w *Bredzie*, iż jeżeli kroki nieprzyjacielskie znowu się rozpoczną, Xiążę *Fryderyk* obierze naczelną dowództwo nad wojskiem, które byłoby podzielonem na trzy dywizye.

— Dnia 4 marca.

Jenerał *van Geen* przybył pozawczora do *Bredy* z częścią swego sztabu głównego; lecz główna kwatera znajduje się jeszcze w *Wught*. Powiada, że wojsko zajmie pozycyą od *Bredy* do *Eindhoven*; a wówczas główna kwatera będzie przeniesioną do *Tilburga*.

— Za pośrednictwem konsula niderlandzkiego w *Håvre-de-Grace*, zostały tam otworzone zapisy na wsparcie familii żołnierzy morskich, którzy zginęli na szalupie kanonierskiej *van Speyka*. Pomnik narodowy, przeznaczony do uwiecznienia pamiątki bohaterstwa czynu, walecznego porucznika *van Speyka*, będzie, iak powiadają, wystawiony w *Egmond-van-Zee*; stanowić go będzie *Hispania* latarnia morska, która będzie nosiła imię latarni morskiej *van Speyka*.

— Jenerał *Dibbets* donosi pod dniem 25 lutego, iż komunikacya między *Maestrychtem* i *Akwisgranem* jest już zupełnie wolną. Wiadomości w tym przedmiocie codziennie są sobie sprzeczne; droga jest już otworzoną, już zamkniętą, podług woli *Daina* i *Mallineta*, którzy w tym przedmiocie z sobą się nie zgadzają; jenerał *Dibbets* wysłał dnia 26 mocny patrol iazdy do *Lannaken*, gdzie nie znalazł już wojsk nieprzyjacielskich. Wojska hollenderskie zajęły też wsie *Heugem*, *Heert* i *Schaan*; tegoż dnia mieszkańcy wsi przywozili już wiele artykułów żywności do fortecy. (J.d.S.P.)

Bruxella dnia 1 marca.

Dziennik antwerpski zawiera artykuł następujący o protokule z dnia 27 stycznia, który nie jest jeszcze wiadomy: pomimo niewdawania się Francyi, lord *Ponsonby* zakomunikował komitetowi dyplomatycznemu protokół z dnia 27 stycznia, względem podziału długów. Konferencya otwarcie oświadcza, iż przyjmuje za zasadę traktaty 1815 roku, że wpatrnie się w ogół długów, nie dając względu na ich początek, i że dla podzielenia ich rozważa źródła skarbu Belgickiego i Hollenderskiego; za zasadę podziału bierze średnią summę podatków, prostych, ubocznych i poborów, wnoszonych do kassy publicznej w ciągu 1827, 28 i 29 roku; wkłada zatem na siedm prowincy, mających stanowić Belgium, obowiązek opłacenia $\frac{1}{3}$ części długu, a na *Hollandyą* opłatę pozostałych $\frac{2}{3}$ części. Dla wynagrodzenia tego Belgowie prowadzić będą handel z osadami, dopóki te

nie przestaną należeć do *Hollandyi*, pod warunkiem jednak przykładania się także do kosztów potrzebnych dla ich obrony. Likwidacya między *Belgium* a *Hollandyą*, ma się odbywać w *Hadze*; i do ukończenia iey *Belgium* obowiązane będzie tymczasowie opłacać ze swojej strony procenta od $\frac{1}{16}$ części długu. Port *antwerpski* będzie portem handlowym. Cała siła zbrojna morska należeć będzie do *Hollandyi*. Pełnomocnicy, uważając dzieło uspokojenia za ukończoną, stanowią, ażeby rezolucye wszystkich protokółów były w iedno zebrane i składały iednokształtny szereg artykułów, pod tytułem: „Zasady oddzielenia *Belgium* od *Hollandyi*.” Kończą na oświadczeniu, iż mocarstwa sądzą mieć prawo do ułożenia tych zasad, lecz nie chcą mieszać się do innych ważniejszych kwesty, lub stanowić o władzy najwyższej *Belgium*; sądzą się także mieć prawo oświadczyć: że według nich, panujący tego kraju, powinien koniecznizadeć uczynić zasadam iego bytu, przez swe stosunki osobiste wystarczać do zabezpieczenia krajów sąsiednich; a zatem powinien przyjąć postanowienia niniejszego protokołu i być w stanie upewnienia Belgów względem spokojnego ich używania.

— Dnia 5 —

Prezydent i radcy izby obrachunkowej, udali się, dnia 27 lutego, do Reienta, dla złożenia mu swoich powinnowań. Reient dawać będzie posłuchania co soboty, a każdy z ministrów w innych dniach tygodnia.

— P. *Bresson* odwiedził już Reienta, nie był on jeszcze odwiedzony przez lorda *Ponsonby*.

— PP. *K. Rogier* i *Jolly*, uprzedni członkowie czasowego rządu, zostali mianowani adjutantami Reienta; P. *Vanderlinden*, został mianowany iego sekretarzem gabinetowym.

— Na posiedzeniu kongressu dnia 1 marca, P. *Rodenbach* podał projekt mianowania innego deputowanego z prowincyi *Limurskiej*, na miejsce P. *Surlet de Chokier*; projekt ten został przyjęty. Kongres przyjął, większością 108 głosów przeciwko 15, projekt do prawa, tyczący się opłaty od przywozu zagranicznego żelaza. — Na posiedzeniu dnia 2, P. *Surlet de Chokier*, żądał uwolnienia od urzędu deputowanego. Kongres zajmował się znowu projektem do prawa o wyborach, oznaczono *maximum* podatku wyborczego 80 zł. hol. (z *Bruxelli*, *Gandawy* i *Antwerpii*), *minimum* zaś 25 zł. hol. Większa część artykułów prawa, została znowu przyjętą z niektórymi małymi odmianami. Minister skarbu podał we dwóch artykułach projekt do prawa, w którym żąda, aby go upoważniono do otworzenia pożyczki 12 milionów zł. hol., a w razie iey niedostatku, do wyprzedania dóbr publicznych za 7 milionów. Wielu członków podzielił wniosek, aby zapytano rządu: czyli obrał iakie środki, ażeby *Belgium* przyzwolało miało reprezentacyą w negocyacyach, mających się rozpocząć względem żeglugi na *Renie*. W ciągu roztrząsania P. *Robaux* wyrzekł, iż jeżeli kraie przybrzeżne będą tylko wpływały do ułożenia tego interesu, *Belgium* nie będzie do niego wpływało, ponieważ przestało być kraiem przybrzeżnym; mieszać się zaś w tego rodzaju negocyacye, byłoby oświadczać się przeciwko oddzieleniu naszemu od *Hollandyi*. — Postanowiono zasięgnąć wiadomości w tym interesie u ministrów. — Kongres odrzucił projekt P. *Séron*, ażeby wyłaczyć z liczby wybierców tych wszystkich, którzy nie umieją, ani pisać, ani czytać. Niektóre lekkie odmiany uczyniono jeszcze w prawie o wyborach, poczem całe prawo zostało przyjęte większością 101 głosów przeciwko 51.

— P. *Gendebien* prosił o uwolnienie siebie od obowiązku ministra sprawiedliwości i prezydenta pierwszego trybunału w *Bruxelli*; lecz Reient odmówił mu tego.

— Z polecenia Reienta adiutant iego, P. *K. Rogier*, wyjechał do brygady *Mellineta*, która ciągle dopuszcza się wielkich nieporządków i wykracza w karności.

— P. Jenerał *Belliard*, nowy poseł francuzki

DODATEK

Wilno dnia 16 Marca r. s. 1851 roku.

w Belgium, przybył dnia 3 do *Bruxelli*; nazajutrz był przedstawiony rejentowi przez *P. van de Weyer*. Generał dobrze jest znanym w *Bruxelli*, gdzie dowodził dywizją wojska za czasów cesarstwa francuzkiego. Powiada, że nowy ten poseł francuzki upewnia, iż pokoy się utrzyma na lądzie.

— Pruska *Gazeta Stanu*, zawiera następujące uwagi pewnego Niemca, który powrócił z podróży do Belgium:

„W Belgium wszyscy, dobrze myślący ludzie, óptakują smutne następstwa, które sprowadziło zaślepienie narodu; lecz zgubay wpływ, wywierany przez pospólstwo, przeciwi się temu, aby przyjaciele porządku i spokoyności, należeli do administracyi kraju. Pozorna spokoynosc panuje w *Bruxelli*, nieufność zaś na wszystkich maluje się twarzach.

„Stronnictwa, które nie odważają się już myśleć o nowym przyłączeniu Belgium do królestwa Nederlandzkiego, oświadczają się po większej części za *Xięciem Oranii*; inne przeciwnie, myślą tylko, aby się rzucić w objęcia Francyi, pomimo odmówienia, które już otrzymało. Co się zaś tycze osób, które rozpoczęły rewolucyę, nie mówią już o nich; nie wiedzą nawet o miejscu ich pobytu. Z pogardą wspominają o *Potterze*, *van Halen* i *van de Weyerze*.

„Jeden tylko hrabia *Merode*, jest powszechnie szanowanym. *P. Stassart*, jest lubionym od stronnictwa francuzkiego.

„Wyobrażenie, iakie mają nawet nayoświeceni Belgowie o swoim znaczeniu w stosunkach dyplomatycznych, jest naysmieszniejsze. Duchowieństwo używa jeszcze wiele powagi, a kościoły napelnione są gwardyami narodowymi, oficerami i mieszkańcami miast.

„Lecz iakkolwiek wielka jest nędza w *Bruxelli*, nie można jednakże iey porównać z ubóstwem, iakie panuje w *Antwerpii*. Dotychczas miasto wystawia tylko gruzy: negocjanci obracają znaczną część ubogiej ludności do uprzętań ulic i ułatwienia komunikacyi. *Leodyum* i *Ferviers*, żądają być wcielonymi do Francyi; wszyscy tu noszą w pętelce guzikowej kolory francuzkie i kokardę trójkolorową.” (*J.d.S.P.*)

W Z O C H Y.

Rzym dnia 19 lutego.

Umysły poczynają się uspakaić; jednakże cudzoziemcy nie przestają opuszczać gromadnie naszego miasta, i udują się do *Neapolu*, lub do *Florenicy*. Wiadomości otrzymane w *Rzymie* nie są bynajmniej zaspakajające. *Peruvia*, miasto tak ważne, poszło za przykładem *Bononii*. Kardynałowie *Benevenuti* i *Rivarola* wyjechali na prowincye. Mieszkańcy *Bononii* przygłi z oznakami nawiększej czci kardynała *Oppizoni*, swojego arcybiskupa, który jest powszechnie szanowanym. Dano mu straż honorową, i wyprowadzono dlań uczty; uznają iego władzę duchowną, lecz wyłączone jest zupełnie od polityki. Wojska wyszły z *Bononii* do *Ankony* dla zaięcia warowni tego miasta. Dnia 18 w *Rzymie*, ogłoszono edykt kardynała *Bernetti*; napomina on po raz ostatni prowincye zbuntowane, ażeby powróciły do porządku, i oświadczają, że *J. S.* postanowił użyć wszelkich sposobów prawnych dla zachowania całości swoich krajów.

— Podług wiadomości z *Ankony*, dnia 11 lutego, poruszenie rewolucyjne rozszerzyło się od *Bononii* do *Sinigaglia*. Każde miasto sprawdziło rząd oddzielny, lecz pasiona niezgody prawie wszędzie się znajduje. Cieszą się w *Ankony* z tego, iż uśmierzanie nieprzyjaciół porządku wcale się nie udały.

— W *Bononii*, kardynał *Benevenuti* został

dnia 22 lutego w więzieniu osadzony, powstańcy pochwycili go w *Osimo*. Rząd tymczasowy urzędowię uwiadomił, iż miasto i twierdza *S. Leona* ze 40 działami, zostały oddane wojskom miasta *Bononii*. Dnia 18, miasto i twierdza *Ankona* były bliskie kapitulowania się. *Dostrzegacz Austriacki*, podług późniejszych wiadomości, donosi, że kapitulacya istotnie nastąpiła. Mieszkańcy *Cenito* i *Pieve* poddali się także czasowemu rządowi.

— Podług wiadomości, otrzymanych z *Rzymu* pod dniem 23 lutego, to miasto używa zupełnej spokoyności, i nie sądzą, aby rozruchy mogły się odnowić. Korrespondencya jest przeciętą, a wiadomości są niezmiernie sprzeczne: mówią na przykład, że kardynał *Oppizoni* nie przybył jeszcze do *Bononii*. Za przykładem *Peruzy* poszło bogate i ważniejsze jeszcze miasto *Foligno*, gdzie się łączą trzy główne drogi włoskie, które prowadzą do *Ankony*, do *Bononii* i do *Florenicy*. Jedna tylko droga na północy, która jest otwartą, prowadzi do *Viterbo* i *Sienny*. Dnia 18 w *Rzymie* ważny wydany został edykt: Oyciec *S.* powstał w nim przeciwko zbytecznemu pobłażaniu legatów i prolegatów, które posłużyło rewolucyoniom za przyczynę do utworzenia gwardyi narodowej; wzywa on swych poddanych do posłuszeństwa, i grozi buntownikom karami duchownemi i koscioła. Miasto *Ankona* kapitulowało: półkownik *Sutermann* musiał się poddać. Miasto *Spoletto*, oraz miasta *Terni* i *Narni* także bunt podniosły.

— List pisany z *Lombardyi* pod dniem 25 lutego donosi za rzecz pewną, iż wojsko w królestwie podniesionem będzie do 120,000. Najsilniejszy *Xięcin Parny* ze swoim dworem bawi ciągle w *Placency*, i strzeżona jest od 3,000 *Austriaków*.

— List pisany pod dniem 25 lutego z *Bononii* zawiera, że wszystkie miasta i prowincye, legające, iakoteż margrabstwa, uznają rząd czasowy *Bonouński*; za środkową władzę Związku Włoskiego; tenże list zawiera doniesienie półkownika *Sercognani*, z *Pezaro*, o zaięciu *Ankony*.

— Podług *Dostrzegacza Trzymieńskiego*, wychodzącego w *Peruzy*, od początku rewolucyi, miasta *Todi*, *Fratia* i *Megione*, zatknęły także trójkolorową chorągiew włoską. (*J.d.S.P.*)

FRANCYA.

Paryż dnia 28 lutego.

Hrabina *Ofalia*, żona posta hiszpańskiego, umarła w *Paryżu*, po długiej i bolesnej chorobie.

— *PP. St. Cricq* i *Alexander Martin* zostali wyznaczeni przez ministra spraw zagranicznych do wycięcia w negocyacye z *P. Gorostiza*, dla zawarcia traktatu handlowego między Francyą a *Meksykiem*. Sądzą, iż wraz po zawarciu traktatu. *Panu Martin* poruczone będzie reprezentować Francyą w *Meksyku*, gdzie on sprawował już urząd konsula.

— Czytamy w grzecie *Czasy* pod dniem 27 lutego: „konferencya pięciu mocarstw podpisała, dnia 19, protokół, którego celem jest przeszkadzać, ażeby partye w Belgium nie uciekały się do oręża. Protokół ten nosi cechę mądrości i stałości. W nim, wykłada się wszystko, co było uczynione dla czego to uczyniono, i iakie są zasady, które kierowały rządami interessowanemi. Zasady te powinny być szanowane od wszystkich ludzi oświeconych i doświadczonych, którzy nie chcą, aby Europa zostawała w zamieszaniu. Konferencya londyńska jest teraz naysilniejszą władzą w Europie. Jeżeli ona trzymać się będzie systemu dobrej zgody, przyniesie wielkie korzyści i przyłoży się do powrócenia porządku i do utwierdzenia swobod publicznych, które nie są bezrządem, ani gwałtem.” (*J.d.S.P.*)

Ogłoszenie.

1 Opieka Szlachecka ptu Wileń. stosownie do zaleceń Wyższej Zwierzchności, domy za rozmaite skarbowe należności pod zawiadywaniem Opieki Szlacheckiej zostające, a w mieście Wilnie położone, iako to: Generałowej Vietingoff, dworek Radey Stanu Reszki, część domu b. Asessora Sądu Głównego Morawskiego, dwa domy dworzanina Korwella, Starościny Zabłockiej, dom, karczma, dworek na Snipiskach i grunta Porucznika Wiszniewskiego, dwa domy Regenta Nowickiego, obywatela Zafatego, Kapitana i Asessora Jodziejewiczów i Sędziego Byczkowskiego, będą się oddawać w arendę roczną przez publiczną licytację w Sali Sądu Ziem. Wileń. na sessjach poobiednich w dniach 19, 20 i ostatecznym 23 terazn. marca; życzący więc wziąć powyższe domy w roczną arendę, zechcą iawić się w oznaczonych terminach z prawnymi ewikcyami do tejże sali, gdzie o warunkach przedugodnych w każdym czasie, iak równie i w Kancellaryi tejże Opieki dostateczną informacją powziąć będą mogli. Datt 1851 roku marca 14 dnia. (Na autentyku podpisano) Prezydniący w Opiece, Marszałek, Dworu JEGO CESARSKIEY MOSCI Kameriunkier i Kawaler Stanisław Szumski. (229)

Przedaż majątków.

1 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się: iż z przyczyny niepłacenia przez dzierżawców majątków w Wileyskim powiecie Mecenient Mierzelewskiego, wsi Kuźmierz i Żurychy, przez Radcę Stanu Lubańskiego i w Śluckim powiecie Bobowni zmarłego obywatela Bernowicza na termin należących się z tych majątków od poieżnitskich kapitałów procentów, i nieubezpieczenie ich szczególną swobodną ewikcyą, na sprzedaż takowych majątków w Rządzie Gubern. odbywać się będą publiczne targi na terminach: pierwszym marca 24, drugim apryla 25, i trzecim ostatecznym maja 26 dnia terazn. 1851 r.; w których wedle inwentarzów pokazano rozney intraty a mianowicie: w inwentarzu majątku Mecenient: 2306 r. 14 k., w inwentarzu wsi Kuźmierz i Żurychy 586 r. 68 k. sr. i w inwentarzu majątku Bobowni 1560 r. 41½ k. sr., iakowe też inwentarze i okazane będą przy targach — Zaczem życzący kupić pomienione majątki, zechcą przybyć do tego Rządu na targi na wyż wyrażone terminy. Marca 7 dnia 1851 roku. (226) Sowietaik Fribes.

Аренда.

1 Желающие взять въ аренду староство Болницкое и Толицкое на 10 лѣтний срокъ, начинающа сь 12 апрѣля 1851 года съ платежемъ кваршы въ Казну, благоволяше пожаловать въ Г. Вилкомъ, и осведомиться въ пракширь въ домъ Червинскаго ошъ приежаго.

Аренда.

1 Зычущы wziąć w arendę Starostwo Bielnicke i Tolickie na termin 10cioletni, licząc od 12 apryla 1851 roku, z opłatą kwarty do Skarbu, raczą zgłosić się do miasta Wilkomierza i powziąć wiadomość w traktyerze w domu Czerwińskiego od wjazdu.

Zgubiona pieczętka.

1 Zgubiona została pieczętka, bez oprawy, z obwódka wkoło złotą rzuęta na krwawniku, z iedney strony iest herb, z drugiej zaś, w cyfrze związane litery X. K. w około otoczone węzłem, ktoby znalazł odbierze nagrody r. sr. trzy. Właściciel uprasza oddać w Redakcyi Kuryera Litewskiego.

Wolno drukować czasowy Policmeyster Korpusu Zandarmów Podpułkownik Rutkowski.

Oświadczenie.

1 Niżey podpisany w imieniu WW. Joachima prowiantmeystra ufańskiej dywizyi 7ey klasy i Kawalera Barbary z Gumowskich Glindzieczów zanoszę ninieysze oświadczenie z następnego powodu: W. Jan Gumowski b. Radzca Woiewódzki przez zapis pod rokiem 1816 lutego 9 przed Notaryuszem Łomżyńskim urzędownie sprawiony a między nim, W. Barbarą Glindzieczową i dalszym rodzeństwem zawarty, stając się dziedzicem majątku Kossewa, w Obwodzie Łomżyńskim w Królestwie Polskim położonego, przyjął iednocześnie obowiązek wypłacenia na rzecz W. Glindzieczowej złotych pols. 3606. — Wkrótce po takim kontrakcie W. Glindzieczowa wydalila się do familii w Gubernią Grodzieńską i tu iest ciągle zamieszkałą. Oddalona i w pannieńskim stanie zostając nie była w możności podnieść summy należney od brata W. Jana Gumowskiego, pobierać od niey procentów, i takową wniesć do xiąg hypotetycznych na majątek Kossewo, z czego korzystając W. Gumowski, iak doszła pewna wiadomość summy W. Glindzieczowej należney nie zahypotekował, co dopełnić był winien; lecz przeciwnie ostantając od odpowiedzi majątek Kossewo zmówne przedsiębierze kroki wspólnie z swą żoną W. Konstancyą z Szygowskich Gumowską przyznał dla niey naynieśluszniey w hipotece Kossewa 10,000 złot. pol. za wyprawę i inwentarz iakoby otrzymane oraz kilka tysięcy złotych pod tytułem posagu; a tą koleją obciążywszy niewolnie majątek Kossewo sprzedaie przez pośrednictwo i na rzecz żony rzeczony majątek, tym celem, ażeby wierzycielom realnym osobistym należytą usunąć satysfakcyą; będąc zniewolona W. Glindzieczowa poszukiwać swey kapitałney należności z wszystkicholeńieniami procentami koleją prawną obrała za plenipotentą W. Jana Tomickiego Patrona przy Trybunale Łomżyńskim pod datą 1850 nowembra 18 przyznała na rzecz iego w Aktach Ziemskich Słonimskich plenipotencyą i takową z potrzebną ilością pieniędzy na expensa przysyła do W. Tomickiego, lecz wydarzone rozruchy w Królestwie Polskiem uczyniły zawadę w przestaniu, przez co rzeczona expedycya doysć nie mogła swego celu, na czem gdyby W. Barbara Glindzieczowa w przyszłości nie szkodowała, ninieysze oświadczenie podaję do publiczney wiadomości a razem wszelkie czynności między WW. Gumowskiemi na iey szkodę dopełniane zaskarżając, zapewniam że o nieważność onych i wyeliminowanie powyższej należności w swym czasie proces popieranym będzie. Takowe oświadczenie iako proszony plenipotent podpisuję. Datt r. 1850 xbra 15 dnia.

Antoni Glindziecz Regent Granicz. Ptu Wołk. Roku 1850 meca xbra 22 dnia przed Aktami Grodzkiemi Ptu Wołkowyskiego stanąwszy

osobiście W. Ignacy Walewski, oświadczenie powyżey wyrażone skutkiem podaney prośby i zasłę na oną rezolucyi sądowej, do Akt podał

i na dowod w Aktach własnoręcznie podpisał się. Przyjąłem i że jest w Aktach świadcz. (227)
Józef Andrzejkiewicz Begent Grodz. Wótk.

Ogłoszenia po raz 2gi i 3ci.

Podrząd.

2 Od Kommissyi Wileńskiego Kommissoryatskiego Depo niniejszém powtórnie ogłasza się czy nie zechce kto podjąć się roczney przewózki terminowemi końmi trójkami i parami rzeczy do woysk naydujących się wewnątrz Rossyi i za granicami i poiedynczemi za granicę, tacy zechcą przybydź do Kommissyi z pewnemi i dostatecznemi namocy ustaw do skarbu ewikcyami i świadectwami, na prawo targu, na naznaczony w niej na targ terażniejszego roku apryla dwudziestego siódmego dnia i po nim we trzy dni przetarg. Zarządzający 4tey klasy Tołubiejew. (225).

2 Pozostałe po zmarłym ś. p. Rudolfie Hrabu Tyzenhauzie dobra już jego własne, już niedzielne z bratem, w gubernii Grodzieńskiej położone, są do wypuszczenia więcej dającemu w sześcioletnią arendowną possessyą; a mianowicie: w powiecie Nowogrodzkim dobra Raepichow z attynencyami, w Słonimskim dobra Byteń, w Lidzkim Żołudek Lipiechna i niektóre folwarki od Kamionki, które już wyszły z arendowney possessyi; życzący weyść w umowę o possessyą tych dobr, raczą przybydź na dzień 11 apryla v. s. roku idącego do miasta Słoniwa, gdzie będzie albo ieden z opiekunow, albo plenipotent do zawierania umow dostatecznie upoważniony od obydwóch opiekunów. (224)

2 Niżej podpisany mając oddaną kamienicę z zabudowaniami, kramkami i placem dziedzicznym w mieście Grodnie na ulicy Brygidzkiej położoną p. dziedzicow Hieronima i Magdaleny Cinkiewiczow w zastawę za sumę r. sr. 2,200, zmuszonym został za weyściem do possessyi opłacić dwa długi, oprócz tego na potrzeby i interessa Cinkiewiczow dać w gotówce pieniądze — Z czego wszystkiego massa długu obciążającego kamienicę z przynależnościami do f. 18,000 wynosi — Żeby niżej podpisany był pewnym swej należności, ostrzedz każdego iest obowiązany, aby mający należność w przeciagu dwóch miesięcy iawili się do niżej podpisanego, i żeby na przyszłość na kamienicę powyższą pod upadkiem swej pożyczki, nikt więcej nie kredytował iako długami szacunku ustanowionego z Cinkiewiczami f. 20,000 prócz poszlin, dorównywiająca, przez niniejsze ogłoszenie zawiadamia. Grodno 1831 meca marca 3 dnia. (216) Johan Stromm.

Ogłoszenie.

O prenumeracie na dzieło pod tytułem: *P. Podstolic Romans Administracyjny przez E. T. Massalskiego.*

Prenumerata na dzieło pod tytułem: *P. Podstolic Romans Administracyjny przez E. T. Massalskiego*, do wyjscia z druku następných dwóch tomów przyjmie się w Wilnie: w Redakcyi Kuryera Litewskiego. w Xiegarni Zawadzkiego. w Czytelni Moritza. w Sklepie Florentinięgo.

W innych miastach i na prowincii: u Kollektorów prywatnych.

Biorącemu bilet wydają się dwa pierwsze tomy. Następne dwa tomy, po wyjsciu z druku, dla mieszkańców Litwy i Białejrusi, zostaną kosztem Autora odesłane pocztą każdemu prenumeratorowi do tego miejsca, do którego sam wskaże. I w tym celu Autor uprasza RP. Prenumeratorów tych prowincij, aby raczyli każdy wprost od siebie uwiadomić go (adresując pod jego imieniem do Redakcyi Kuryera Litewskiego w Wilnie) dokąd życzą sobie mieć odesłane następne dwa tomy; i aby dokładnie wyrażali Guberniję i ekspedycję pocztową, w której najrzęczniejsz każdemu z PP. Prenumeratorów odbierać posyłki; tudzież na jakim papierze i u kogo prenumerowano.

Do innych wszystkich miejsc, oprócz Litwy i Białejrusi, następne dwa tomy zostaną odesłane na ręce PP. Kollektorów i każdy z PP. Prenumeratorów otrzyma u swego Kollektora należny mu egzemplarz.

Cena: na białym papierze z rycinami: rubli sr. cztery; na ordynaryjnym papierze bez rycin, rubli sr. trzy, za wszystkie cztery tomy. Opłata będzie wnoszona całkowita do rąk Kollektora przy odebraniu dwóch pierwszych tomów.

Dla dogodności dotychczasowym PP. Prenumeratoróm, egzemplarze pierwszych dwóch tomów zostały przesłane do rąk Kollektorów, u których PP. Prenumeratorowie mogą je otrzymać. Jeżeliby wszakże komu albo było rzęczniejsz, albo u Kollektora nie znalazło się egzemplarzy, każdy z PP. Prenumeratorów może zgłosić się do Redakcyi Kuryera litewskiego; a tam, osobie składającej bilet prenumeracyjny, egzemplarze wydawane zostaną. Ale pocztą odsyłać egzemplarzy pierwszych dwóch tomów Redakcyja nikomu nie będzie; ponieważ tego warunku nie było w ogłoszeniach tej prenumeraty.

3 Od Litewsko-Grodzień. Gubern. Rządu niniejszém ogłasza się: iż z rozporządzenia wyższej zwierzchności naznaczony iest przy Grodzieńskim Gubernialnym Architekcie pomocnik, z pensyą roczną z summ podatku ziemskiego 600 rub. assygnacyami. — Życzący zatem zaiąć, ten architekterskiego pomocnika obowiązek, powinien z przyzwoitomi o pocho-dzeniu swolém i zupełney znościomości architektowniczey nauki dowodami, przybywać do Grodzieńskiego P. Gubernialnego Architekty. Lutego 27 dnia 1831 roku.

Expedytor Jahofkowski.

Do Dzierżawy.

3 Od Wileńskiej Skarbowey Izby ogłasza się, iż znajdujące się w Brasławskim powiecie w skarbowych majątkach Sołokach i Jeziorosach, czynszowe artykuły składające się z młynów, karczom, szynkow, kram, browarow, i

fezior, które przynosiły w upłynionym 1830 roku arendowney roczney intraty 2011 r. srebrem, przeznaczają się teraz do oddania w czynszową dzierżawę z publicznych targow 23 i 27 dnia teraźniejszego mca marca w tej Izbie odbywać się mających, na iakowe to targi życzący targować się na naznaczone artykuły zechcą przybywać do Izby Skarbowey sami lub wysłać pełnomocników z pewnemi prawnemi wedle Naywyżey utwierdzonego w dniu 17 października 1830 roku postanowienia ewikcyami, powinniemi zawierać w sobie 700 r. srebrem w gotowych pieniądzech lub innego rodzaju prawną ewikcyą równającą się tej summie gdzie im objawione będą i kondycye. (223)

Radzca Dworu i Kawaler Kołkowski.

Oświadczenia.

3. Oświadczenie imieniem JWW. Hipolita Prezydent. Granicz. Apell. Wileńskiego, Adolfa Kapitana Woysk Pol. Wołkow czyni się z następnego powodu: Urodzony Michał Pilecki Adwokat Subs. Wileńskich pod pretextem adcytaoyi sukcesorow zeszłej Maryanny Skretowey umieścić przy Gazecie Kurjera Litewskiego pozew przeciwko oświadczającym się. Wszystkie interessa ułatwiając z należną akurtnością i niedając nikomu pobudki do processu w rzeczach słusznych; oświadczający się są zagnieni do wyjaśnienia tej napaści w sposobie nayrzetelniejszym. Niedawno zmarła Maryanna Skretowa była niegdyś sługą u Xiędza Kanonika Wołhezackiego i za to osiągnęła skrypt darowny, który w roku 1817 zeszły oyciec oświadczających się mając sobie okazany, niewchodząc w ważność onego i inne okoliczności; za wszystkie Skretowey pretensye zapłacił czerw. zł. 600. Po takowey wypłacie Skretowa nieroszcząc żadney pretensyi, przez pamięć tylko na swoje zasługi znajdowała u zeszłego oycy, a następnie u oświadczających się częste wsparcie, i stąd po zdarzoney śmierci oycy naszego, kiedy każdy objawiał swój stosunek, Skretowa jako zupełnie zaspokojona przez dwa lata o żadney należności nawet niewspominała. W r. 1829 pierwszy krok Adwokat Pilecki za wyrażoną dawną uspokojoną pretensyą sformował napaść, której exekwując plan ułożony, zaprowadził wprzód listowną korespondencyą, a w ślad tego rozwinął proces w Ziemstwie Wileńskim okrywając ony imieniem Skretowey, chociaż istotnie sam był przelewnym aktorem; bo za przeysciem takowey sprawy do Sądu Główn., kiedy Skretowa wśród odchodzącej sprawy spieszyła rzec się wymysłoney pretensyi, Adwokat Pilecki przeciwko ustawił 1811 r. września 17 dnia obowiązujące adwokatow do skłaniania stron do ugody i zabraniającej nabywania przelewami pretensyow, podanym od siebie aresztem zaprzeczył Skretowey wolności kończenia processow i wiekiem obarczoną, a stąd słabą na umyśle skłonił do swoich widokow. Po dekrete Sądu Główn. Rządzący Senat zapotrzebował dzieła na rewizyą; a między tém Maryanna Skretowa żyć przestała, na której juramencie Adwokat Pilecki miał oparty cały napastny swój stosunek: skutkiem więc wyszłego z Rządzącego Senatu dnia 16 sierpnia 1830 r. Ukazu, Sąd Główny Wileński

cały takowy interes powrócił do pierwszego stożpnia. Pomimo tego urodz. Adwokat Pilecki za różnogatunkowemi dokumentami zdobytymi na Skretowey już własnem imieniem zanapastował oświadczających się nowym processem w Sądzie Ziemskim Wileńskim, w którym za nieukaranie tegoż urodzonego Pileckiego penami ewokacyynemi i powrotem kosztow prawnych, przeniesioną została skarga do Sądu Główn. Wileńskiego. Taki jest istotny stan interessow, a z onego gdyby nikt nieuwodził się sukcesyą po zeszłej Skretowey i aby każdy o rodzaju pretensyi urodz. Pileckiego, jak równie i o powodach nas zakłócenia był świadomym, niniejsze do Akt publicznych podajemy oświadczenie. Datt 1831 roku marca 7 dnia.

W imieniu własnem i brata mojego podpisuję Hipolit Felix Łaniewski Wołk. Prezes Gran. Wileń. (222)

3 Oświadczenie imieniem WJPana Ignacego Odachowskiego Sędziego Gran. Ptu Oszmian, przeciwko W. Tadeuszowi Domeykowi b. Podkomorzemu Ptu Wilej. w rzeczy zjaśniającej się: po śmierci brata mojego rodzzonego Jana Odachowskiego, zostawszy naturalnym opiekunem jego córki Kazimiry Odachowskiej. Gdy pomimo podanego objaśnienia przezemnie do Opieki Dworzańskiej Borysowskiej, o niewolnem opiekowaniu się JW. Domeyki nad moją rodzoną Synowicą, jako będącego w procesie z Odachowskimi, jej Stryjami i Oycem, o strwonienie ich rodzicielskiego funduszu, przez uprzednie praktyczne opiekowanie się JW. Domeyki, wymożenie podstępnie kwietacyi, dla pozorowego usprawiedliwienia się, a w kole i zagarnienia przemocą całkowitego funduszu po matce naszej; kiedy mimo złożonych prawnych dowodow, podobano się Opiece Dworzańskiej Borysowskiej, w miejscu dodania mi nieinteresowanych opiekunow, utwierdzić JW. Domeyki z dobranym sobie W. Józefowiczem Adwokatem Subsell. Borysowskich w poczet których umieszczony; niebędąc władny do działania na dobro mojej synowicy, a tylko z boleścią serca poglądając na utrzymanie smutne Kazimiry Odachowskiej w własnym domu Domeyki bez edukacyi i opatrzenia przyzwoitego jej stanowi, na stan smutny jej interessow. — Słowem na ruinę widoczną majątku i całego jej funduszu; abym więc w przyszłości nieodpowiadał, niniejszem oświadczeniem protestuję się przed całą publicznością, że do tych działań opiekunskich, nie tylko nie należę, lecz z przywiązania stryjowskiego, szukać dla niej sprawiedliwości w przyszłość nieomieszkam. Datt 1831 r. lutego 9 dnia.

Ignacy Odachowski Sędzia Gran. Ptu. Roku 1831 mca Februraryi 10 dnia skutkiem podanej prośby i nastaley za oną w Żurnale Rezolucyi przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Grodzkimi Ptu Oszmian. starszy osobiście WJPan Ignacy Odachowski Sędzia Gran. Ptu Oszmian. niniejsze oświadczenie do zapisania w protokuł potoczny processowy podał. (215)

Józefat Łankiewicz Sędzia Grodz. Oszmian.